

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5258,Ukrainki-handlowaly-nielegalnym-towarem.html>
07.05.2025, 03:45

Ukrainki handlowały nielegalnym towarem

Wspólne działania funkcjonariuszy straży granicznej i celników doprowadziły do zatrzymania prawie 85 litrów nielegalnego alkoholu, którym na targowisku w Brzegu handlowały dwie obywatelki Ukrainy. Do ujawnienia nielegalnego alkoholu doszło wczoraj, 16 lutego w trakcie czynności kontrolnych prowadzonych przez funkcjonariuszy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej i Izby Celnej w Opolu. Działania podjęto po tym, jak Straż Graniczna otrzymała informację, że na targowisku w Brzegu sprzedawany jest alkohol niewiadomego pochodzenia, bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Podjęte czynności, informację tę potwierdziły. Okazało się, że dwie obywatelki Ukrainy w wieku 41 i 50 lat, na jednym ze stoisk z odzieżą i obuwiem, sprzedawały wysokoprocentowy spirytus pochodzący prawdopodobnie z nielegalnej rozlewni. Na stoisku funkcjonariusze znaleźli 44 litry spirytusu, w plastikowych litrowych butelkach. Co ciekawe Ukrainki oferowały do sprzedaży, albo cały litr spirytusu, albo jego część, gdyż "przedsiębiorcze" cudzoziemki posiadały na stoisku puste szklane butelki i służący do ich napełniania lejek. Podejrzewając, że kobiety mogą mieć większą ilość alkoholu, postanowiono przeszukać też ich miejsca zamieszkania na terenie Brzegu. Decyzja była słuszna. Na miejscu funkcjonariusze znaleźli kolejne 39,5 litra nielegalnego spirytusu. Całość ujawnionego nielegalnego towaru (84,5 litra) wartości prawie 6 800 złotych zabezpieczyli funkcjonariusze Izby Celnej z Opolą, którzy w stosunku do obywaterek Ukrainy (przebywających w Polsce legalnie) wszczęli postępowania karne-skarbowe. Gdyby nielegalny alkohol trafił do sprzedaży, Skarb Państwa z tytułu niezapłaconych podatków straciłby około 3 800 złotych. To kolejne w ciągu ostatnich dni działania z udziałem funkcjonariuszy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej, które doprowadziły do zatrzymania nielegalnego alkoholu. W wyniku poprzednich, przeprowadzonych na terenie Bielska Białej, funkcjonariusze Straży Granicznej ujawnili kompletną linię produkcyjną do odkażania, rozlewania i rozcieńczania spirytusu, a także 2 613 litrów wyrobów spirytusowych wartości 200 000 złotych. Nielegalna "fabryka" alkoholu znajdowała się na terenie prywatnej posesji. Funkcjonariusze znaleźli tam specjalnie skonstruowaną aparaturę do odkażania spirytusu przemysłowego, substancje chemiczne służące do wytrącania substancji skażającej, różnego rodzaju plastikowe i szklane pojemniki wypełnione skażonym i odkażonym alkoholem, kapsłownice, nakrętek na butelki, sfałszowane etykiety i banderole. Na miejscu funkcjonariusze znaleźli też pojemniki ze sztucznymi barwnikami i substancjami smakowymi, gdyż część odkażonego spirytusu była mieszana z wodą, zabarwiana, wzbogacana smakowo, a dopiero potem rozlewana do przygotowanych szklanych butelek. W ten sposób w prymitywnych, niehigienicznych

warunkach powstawały "oryginalne" wódki czy inne "markowe" alkohole, które razem ze spirytusem trafiały potem do nielegalnej sprzedaży m.in. na targowiska.